Nr. 17. Lwów, dnia 24 Grudnia 1880. **Rok I.**

Wychodzi dwa razy na miesiąc.
Członkowie Tow. „Spójni“ otrzymują bezpłatnie.
Przedpłata miejscowa i zamiejscowa wraz z przesyłką pocztową wynosi:
rocznie . . . . 4 złr. 40 ct.
półrocznie . . . 2 „ 20 „
kwartalnie . . . 1 „ 10 „
— Rękopisów nie zwraca się. —

SPÓJNIA

Pojedynczy numer 18 ct. w. a.

Redakcya, Administracya i EKSPEDYCYA
w Biurze Towarzystwa „Spójni“ w Zakładzie kosmetycznym Jana Ihnatowicza, ulica Kopernika, l. 3 we Lwowie.
Ogłoszenia dla członków po 3 ct. dla nieczłonków 6 ct. od wiersza czterołamowego drobnym drukiem (petytem).

Sprawy Towarzystwa „Spójni“.

Uchwały Walnego Zgromadzenia naszego Towarzystwa przyniosły ten owoc że komisya wysadzona do *„roztrząśnienia stanu Stowarzyszenia i ułożenia programu działania na przyszłość“* złożona z pp. Teofila Merunowicza, Piotra Miączyńskiego i Władysława Sinkiewicza zaprosiła oprócz pp. Jana Ihnatowicza i Karola Widmanna, kilkunastu obywateli do narad, nad poruczonem sobie zadaniem i ukończy wkrótce swoią pracę.

W skutek petycyi wniesionej przez pp. J. Ihnatowicza i Karola Widmanna imieniem Towarzystwa, wedle uchwały W. Zgromadzenia, do Wydziału krajowego o zwołanie ankiety dla zbadania obecnego stanu przemysłu rękodzielniczego w kraju i wskazanie naj właściwszych środków do podniesienia tego przemysłu naznaczył Wydział krajowy naradę przedwstępną, mającą na celu ustanowienie składu ankiety i ułożenie programu jej czynności. Narada odbyła się dnia 20. Grudnia 1880 r. Wydział krajowy wezwał do tej narady pp. Piotra Miączyńskiego, Karola Widmanna i Ludwika Wierzbickiego.

Przebieg tej narady podamy w następnym numerze.

Dwa nowe banki.

Godną jest uwagi że dawno nie interesowała się u nas publiczna opinia tak powstaniem nowego banku jak Bankiem krajów, za którego twórcę uważanym jest powszechnie teraźniejszy austryacki minister skarbu p. Dunajewski i Bankiem agraryjnym utworem burmistrza stanisławowskiego Dra Ignacego Kamińskiego.

Nie przypominamy sobie ażeby powstanie którego z nowych banków w kraju wzbudzało tak żywe zajęcie, jak właśnie te dwa które powstają w Wiedniu.

Cóż tego za powód?

Niezdaje nam się iżby głównym powodem było to że inicyatywę do ich założenia dali nasi rodacy, ani nawet to że rodacy będą mieli znaczny udział w kierownictwie tych banków. Tak jedna jak druga okoliczność nie może nam bynajmniej być obojętną, ale podobnych instytucyi mamy i mieliśmy więcej, a przecież nie zajmowaliśmy się niemi tak bardzo.

Nie sądzimy także, ażeby cel i zakres działania tych banków mógł być powodem szczególnego zainteresowania się niemi. Nie przedstawiają one bowiem w tej mierze nic osobliwego ani nowego.

Wpływ ich na zniżenie stopy procentowej które rzeczywiście się pojawia, jest wprawdzie wielkiej wagi skutkiem napływu nowego zapasu obcych kapitałów, ale nie jestto jedyną i główną przyczyną sympatyi z jakąśmy te instytucye powitali. Nie możemy jednak przemilczyć, że stopa procentowa już przedtem u nas była się zniżyła.

Sympatyi tej przyczyną jest nadzieja że obydwa te banki mogą nas oswobodzić od przewagi kapitałów niemieckich i żydowskich, które cięża na naszym handlu i przemyśle, tak że tenże od nich głównie i prawie wyłącznie zależy.

Czy nadzieja ta nie zawiedzie, albo czy jeżeli się ziści, przyniesie nam wielkie korzyści, o tem trudno orzekać; ale opinia która się tą nadzieją cieszy, jest znamieniem naszego położenia ekonomicznego.

Chwytamy się każdego nowego zjawiska które obiecuje nam zmianę tego położenia jak miotany falą rozbitek cieszy się widokiem lądu, chociaż jeszcze nie wie co go na tym lądzie czeka.

Sam napływ kapitałów, sama czynność bankowa, ułatwianie pożyczek bez stanowczego czynnego wpływu na podniesienie rolnictwa i rękodzielnictwa u nas nie podźwignie kraju z upadku ekonomicznego.

Choćby nas zasypano kapitałami to one spoczną martwo i bezpożytecznie w kasach, jak długo obcy przemysł będzie gorował nad krajowym, jak długo główną gałęzią handlu będzie sprzedaż materyałów surowych.

Rekodzielnictwo nasze i handel będzie wprawdzie zawsze chromać jak długo mamy zamkniętą granicę od wschodu. Odcięci od wielkiego organizmu, do którego należymy nie tylko na mocy prawa historycznego, ale na mocy praw ekonomicznych, nie przyjdziemy nigdy do tak świetnego stanowiska, jakie zajmowała nasza kraina, gdy jeszcze należała do Polski. Ponieważ jednak kwestya przyłączenia albo innych ziem polskich do nas albo nas do nich wchodzi w zakres polityki, chociaż my ją poruszyli jako ekonomiczną, więc musimy tę sprawę tu pominąć.

Musimy się liczyć z istniejącym stanem rzeczy. Należy nad tem pracować aby w danych obecnie warunkach byt nasz polepszyć.

Zdaje nam się że powstanie dwóch instytucyi z których jednej kierunek powierzony rodakowi a druga liczy w gronie założycieli znanego w kraju patryotę uprawnia nas do więcej niż tylko skromnych życzeń. Zdaje się że wolno nam tuszyć iż te instytucye przeważnie dla dobra naszego kraju stworzone zostały.

Niechże nam więc wolno będzie wypowiedzieć nasze zapatrywanie: przezco one mogą się stać dla kraju najpożyteczniejszemi bez szkody dla swego własnego bytu.

Nie udzielanie pożyczek na hipoteki (bo te podobno już niewiele wytrzymają u nas, tak są obdłużone), nie bankowe i giełdowe operacye uszczęśliwią nas, nawet dotowanie istniejących i tworzenie nowych kas zaliczkowych, choć uznajemy to za rzecz bardzo pożądaną dla kraju, nie zdaje nam się być najważniejszem zadaniem instytucyi mających polepszyć nasz byt, ani nawet utworzenie sieci kolei wicynalnych, usprawnienie rzek albo też połączenie spławnych kanałami, cho-

ciaż niezapoznajemy niezmiernej doniosłości takiego przedsiębiorstwa, nie wydźwignęłoby nas z toni, jeżeli banki nie wezmą w formalną opiekę naszego rękodzielnictwa i rolnictwa.

Jednem z takich zadań byłoby udzielanie zaliczek na amelyoracyę i regulacyę gruntów i tworzenie spółek w tym celu tak między większymi jak małymi właścicielami ale zarazem przeprowadzenie ze swego ramienia swoimi ludźmi tych amelioracyi i regulacyi; dawanie zaliczek na surowy materyał ale zarazem nadzorowanie produkcyi tego materyału dostawy i składów. Mamy tu na myśli zboże, drzewo, naftę, wiele płodów gospodarczych jak: chmiel, len, konopie, oleje roślinne nareszcie produkcyę bydła rzeźnego, nierogacizny i mnóstwa innych produktów surowych, które się u nas wypładzają jeszcze po części sposobem bardzo nieumiejętnym i niejednostajnym, a których wypłód wzięty w opiekę i poparty pieniędzmi mógłby się stać źródłem polepszenia bytu.

To działanie tyczyłoby się głównie przemysłu rolniczego.

Co do przemysłu rękodzielniczego to byłoby jednem z głównych zadań dostarczenie mu dobrego materyału wyrabianego w kraju, gdyż nasi rękodzielnicy muszą takowy przeważnie sprowadzać z zagranicy, co utrudnia niezmiernie konkurencyę z zagranicą.

Oprócz tego wiadomo jak wielce szkodzi naszemu przemysłowi fabryczna produkcya zagraniczna. Nasze krajowe wyroby rękodzielnicze są staranniej i trwalej wyrabiane niż owe fabryczne z zagranicy, ale są za to wiele droższe, a w skutek tego rękodzielnictwo musi upadać. Większa część kupujących szuka *taniego* towaru, a mało jest takich co wolą *drogi* chociażby lepszy. Nie mówimy już o tym przesądzie który uważa wszystko zagraniczne za lepsze. Przesąd ten zwyczajny jest w krajach gdzie się jeszcze nie wyrobiło poczucie własnej godności aż do tego stopnia, aby wszystko swojskie wyżej cenić niż obce. Wyrobienie tego poczucia własnej godności jest rzeczą wychowania, może zresztą być celem Stowarzyszeń, ale nie możemy go się spodziewać po bankach.

Złemu ekonomicznemu jednak, konkurencyi fabrycznych wyrobów obcych z naszemi niefabrycznemi mogłyby banki zaradzić. Ale musieliby sobie nawzajem ludzie finansowi i rękodzielnicy podać ręce. Rękodzielnicy powinniby tworzyć Stowarzyszenie dla zakładania fabryk swoich wyrobów, a banki zaliczać im za solidarną rękojmią na ten cel potrzebne kapitały.

Przy szczerej a usilnej pracy, przy umiejętnej pomocy ze strony techników moglibyśmy nasze wyroby tak wydoskonalić aby wytrzymać konkurencyę z zagraniczną fabrykacyą i zepchnąć ją z pola nie tylko w kraju ale na zagranicznych targach.

Dotychczas nie słyszeliśmy o tem czy te dwa nowe banki mają na myśli podniesienie naszego przemysłu, ale sądzimy że powinny chociaż część swoich kapitałów ku temu skierować.

Ankieta jaką za inicyatywą *Spójni* Wydział krajowy ma dla przemysłu naszego utworzyć powinnaby te drogi podniesienia go wziąć pod rozwagę.

Przemysł lniany.

Wyrób lnianych płócien

przez Ant. Popiela.

(Ciąg dalszy)

W poprzedniejszych Nrach zaliczyłem lnianą przędzę do półfabrykatów. Obecnie wypadnie mi skreślić co się z tego półfabrykatu da wytworzyć. — Rzecz wiadoma, że są dwa gatunki lnianej przędzy, tj. ręczna i maszynowa i z obu gatunków wyrabia się płótno.

My z naszego stanowiska możemy się tylko ręczną przędzą interesować, z powodu naszej dążności do rozpowszechnienia lnianego przemysłu drobnego. Użytek płótna obejmuje całą kulę ziemską w najrozleglejszych rozmiarach. Płótno zowiemy w ogóle fabrykatem wytworzonym z lnu, konopi lub kłaków obu tych materyałów.

Stosownie do materyału z jakiego płótno jest wytworzone, nosi ono właściwą nazwę. I tak mamy płótno lniane, konopne i t. p.

Płótno jest w najrozleglejszym słowa znaczeniu fabrykatem w tak rozliczne sposoby modelowanym, z tak rozlicznymi stopniami dobroci, siły, tęgości i trwałości, oraz jako przedmiot użytkowy najpotrzebniejszy tak ważnym artykułem handlu — przy tem zaś zatrudnia jego fabrykacya tak kolosalny zastęp ludności ręczną pracą prawie całego kontynentu europejskiego — że przemysł tego fabrykatu prześciga wszelką inną produkcyę tkanin, którą ludność całej kuli ziemskiej konsumuje.

Posunąłbym się w moich wywodach za daleko i bez pożytku, gdybym miał zamiar rozpisywać się o sposobie wyrobu płótna.

Ograniczę się przeto li do warunków nazwy, sposobu blichowania, oraz zainteresowania sz. czytelnika kolosalną statystyką produkcyi tkackiej.

Wszelkie gatunki płótna fabrykowane do wyrobu odzieży, bielizny i pościeli mają tak rozległą skalę sortymentu, że z samych nazw płótna dałby się złożyć spory słownik.

Rozliczne sorty płócien jakkolwiek podług miejscowości — miast lub krajów nazwane, nie dają rękojmi pochodzenia z tych miejsc i oznaczają raczej jakość czyli gatunek. I tak n. p. fabrykują płótno irlandzkie na kontynencie europejskim, osnabrygskie w Anglii, bielfeldskie i holenderskie w Czechach i na Szlązku. Otóż z powyższego objaśnienia widzimy że w fabrykacyi płótna imitacya ważną rolę odgrywa. N. p. Irlandya naśladuje wiele sort niemieckich, francuskich i holenderskich ofiarując je w handlu po niższych cenach od fabrykatów oryginalnych, szczególniej na rynkach amerykańskich.

Z rozlicznych sort płótna zasługują na uwagę westfalskie, saskie, szląskie i czeskie.

Wszystkie te gatunki dostają się na blich i do apretury do Holandyi, zkąd już jako holenderskie płótna na rynki zbytu wychodzą.

Co do trwałości oddają fabrykatom z ręcznej przędzy pierwszeństwo.

Na płótna fabryczne służy przędza maszynowa, którą jednakże przeważnie na ręcznych warstatach wyrabiają, a to z powodu że wymaga ona powolniejszego ruchu na warstacie maszynowym i daje nieczyste kanty, gdy znowu na ręcznym łatwiej ją dla sztywności wyrabiać.

Ten jeden ustęp może posłużyć na udowodnienie korzyści z ręcznego tkactwa, które się u nas na wielkie rozmiary rozwinąć i tysiące rąk po naszych miasteczkach zatrudnić powino.

Za wyrobem płotna z przędzy ręcznej i na ręcznych warstatach przemawia jeszcze i ta okoliczność że ręczne płótno z ręcznej przędzy, lepszego połysku i gładkości w praniu nabiera, niżeli z przędzy maszynowej a przytem nie potrzebuje silnej apretury, zaś oprócz tego jeszcze i to uwzględnić należy, że płótnu z przędzy maszynowej można dać środkami apretury pozornie lepsze wejrzenie, niżeli jego rzeczywista wartość na to zasługuje.

Powyższych dowodów dostarczył Karmarsch.

Zagraniczna fabrykacya płócien dopuszcza się znacznego oszukaństwa przy produkcyi — domieszką przędzy bawełnianej, tudzież silnem gumowaniem tkaniny.

Są jednakże sposoby, aby się nie dać oszukać.

Celem przekonania się o czystości płótna z samego lnu, należy przedewszystkiem apreturę doskonale wytrzeć i wytrzepać, następnie za pomocą liczydła o powiększającym szkle (Fadenzähler) umyślnie na to sporządzonego, liczbę nitek na pewnej przestrzeni przeliczyć i własność tychże orzec.

Lnianą nitkę łatwo rozpoznać od bawełnianej pod mikroskopom, zaś z środków chemicznych zalecam skoncentrowany kwas siarczany.

Postępowanie przy próbie następujące:

Odcięty płatek płótna przeznaczony do próby gotuje się w wodzie, aby gumę zupełnie usunąć, wypłukuje dobrze aby śladu apretury nie było i macza przy zwykłem cieple pokojowem w rozczynie skoncentrowanego kwasu siarczanego.

Odpowiednio do tęgości tkaniny, wyciąga się próbkę po ½ do 2 minutach i płucze w czystej wodzie.

Ostrożnem płukaniem wywabia się kwas siarczany, najlepiej jednak włożyć próbkę na chwilę do rozczynu sody a następnie wyprać w wodzie dokładnie. Po wysuszeniu próbki brakować będzie w tkaninie nitek bawełnianych, tak że próżne miejsca łatwo się obliczyć dadzą.

Powyższe solucye niszczą jednakże i tkaniny czysto lniane, lecz nie tak rychło jak bawełniane a przytem jednostajnie.

Wprawdzie nie należy powyższy wywód w ścisłem znaczeniu do sprawy tkactwa, zastosowałem go jednakże jako drugi argument na udowodnienie, że jeśliby się lniany przemysł tkacki u nas rozwinął, musiałyby nasze wyroby mieć niezawodnie pierwszeństwo przed obcymi z powodu, że nie byłoby w nich mięszaniny bawełnianej i taki towar zyskałby rozgłos pokupu.

Dopuszczam się wprawdzie nadzwyczajnej drobiazgowości w moim wykładzie, czynię to jednak dla wyczerpującego traktowania sprawy, a tem samem dla zainteresowania sz. czytelnika. Przy tem wszystkiem muszę się ograniczyć do ogólnych warunków, na których się postępowe tkactwo opiera.

U nas przychodzi w ogóle tylko surowa przędza lniana do rąk tkacza. Płótno z takiej przędzy zawiera w sobie wiele cząstek barwikowych czem nie zdolne jest na użytek powszechny.

Aby płótno uczynić białe, gładkie i miękkie muszą takie barwikowe cząstki ustąpić z tkaniny płóciennej.

Otóż takie surowe płótno musi być wybielone czyli wyblichowane.

Do blichowania służą jako środki przygotowawcze silne ługi (i Aetzkali) albo też ługi siarczane.

Bardzo ważne urządzenia starej metody blichowania zawdzięczamy wynalazcy Westrumbowi, zaś wynalazek blichowania tak zwanym oksydującym kwasem soli Bertholetowi, jakoteż wydoskonalenie w blichowaniu płócien Tennerowi. Pajot de Charmes, Roux i innym. Niemniej zasłużyli się w tej sztuce Higgins, Chaptal i O'Rejlly.

Sposoby blichowania płótna przedstawię w następnym Nrze. C. d. n.

Z LWOWSKIEJ
Izby handlowej i przemysłowej.

Po wyjściu ostatniego numeru „Spójni" otrzymaliśmy od lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej sprawozdanie z posiedzeń odbytych w dniach: 20. Października i 8. Listopada 1880. Do ważniejszych spraw należą następujące:

Na odezwę Magistratu miasta Lwowa względem zebrania odpowiedniej subwencyi na utrzymanie szkoły handlowej przez zaprowadzenie opłat przy przyjmowaniu uczniów przez kupców i przy wyzwalaniu ich na subjektów, tudzież względem użycia wpływu Izby na zawiązanie gremium handlowego — uchwaliła Izba przypomnąć Magistratowi podniesiony przez nią w r. 1876 projekt urządzenia we Lwowie połączonej szkoły handlowej i przemysłowej i prosić, aby Izbę o rezultacie narad do tej sprawy wysadzonej ankiety zawiadomił.

Ponieważ jednak projektowana połączona szkoła handlowa i przemysłowa prawdopodobnie nie tak rychło przyjdzie do skutku, a młodzież handlowa w razie zwinięcia dotychczasowej przez gminę utrzymywanej wieczornej szkoły handlowej nie miałaby zgoła żadnej sposobności pobierania nauk potrzebnych im do ich zawodu, co tem boleśniejszem by było, ile że frekwencya tej szkoły w ostatnich czasach znacznie się wzmaga, przeto uchwaliła Izba dalej na wniosek wiceprezydenta p. Dymeta, udać się z prośbą do Magistratu o wyjednanie u reprezentacyi m. Lwowa, aby powziętą w zeszłym roku uchwałę swoję co do stopniowego zwinięcia istniejącej obecnie szkoły handlowej cofnęła i na utrzymanie tejże potrzebnych funduszów i nadal nie odmówiła.

Izba uznała zresztą słuszność wymagania aby kupcy, w pierwszym rzędzie w sprawie utrzymywania szkoły handlowej interesowani, przyczyniali się ze swej strony na ten cel datkami. Gdy jednak ściąganie datków nie da się uskutecznić, dopóki nie zostanie zawiązane gremium kupieckie, wysadziła zatem Izba z łona swego komisyę z pięciu, której zadaniem by było, sprawę zawiązania gremium wziąć pod najściślejszą uwagę.

Do komisyi tej wybrano p. prezydenta Simona, wiceprezydenta Dymeta i radnych pp. Bubera, Sokala i Markiewicza. W skutek tej uchwały udała się Izba rzeczywiście do Magistratu w sprawie cofnięcia powzięcia w zeszłym roku uchwały, o co równocześnie udała sie do rady miejskiej komisya zarządzająca szkołą przemysłową i handlową i sprawa znajduje się na korzystnej drodze gdyż potrzebny wydatek na szkołą handlową został wstawiony w budżet miejski na rok 1881. Co do zawiązania gremium handlowego czyniono wprawdzie ze strony „Spójni" zabiegi, w których p. Markiewicz miał główny udział lecz nie przyniosły one pożądanego skutku.

W sprawie postawionego na ostatniem posiedzeniu wniosku radnego p. Markiewicza względem dostawy płótna i obuwia dla rządu wprost przez producentów — uchwaliła Izba udać się w tej sprawie przedewszystkiem do Wydziału krajowego, którego kuratorya dla przemysłu domowego tak wpływem swoim jak i funduszami przeważnie przyczynić się może do umożliwienia drobnym przemysłowcom bezpośredniej dostawy wyrobów dla potrzeb rządowych, a mianowicie:

a) wskazując im, jakiego rodzaju mają być wyroby, aby je w większych ilościach dostawiać można dla potrzeb wojskowych;

b) Starać się o zawiązanie w tym celu stowarzyszeń lub spółek przemysłowych, któreby w imieniu producentów podawać mogły oferty,

c) Ułatwiać im kredyt bądź dla zakupna surowego produktu, bądź też złożenia potrzebnej kaucyi.

Biuro Izby zajęło się już zabraniem dokładnych dat co do rozmiarów przemysłu domowego tkackiego i szewskiego w okolicach wskazanych przez wnioskodawcę i istniejących obecnie stosunków. Daty te udzielone zostaną Wydziałowi krajowemu wraz z uwagami o przyczynach upadku tych gałęzi przemysłu, a po nadejściu pomyślnej odpowiedzi od Wydziału krajowego poczynić będzie mogła Izba handlowa odpowiedne kroki u Wys. Ministerstwa, aby przy liwerunkach rządowych należycie uwzględniono wyroby krajowe, biorąc takowe wprost od producentów.

Ministerstwo handlu zawezwało Izbę, aby celem rewizyi kolejowych taryf frachtowych przez osobną komisyę złożoną z ludzi fachowych i ewentualnej zmiany tych taryf, przedłożyła życzenia swoje i wnioski, mianowicie co do następujących artykułów: kory garbarskiej, żelaza i stali kutej i walcowanej, rudy, zboża i nasion, drzewa, kartofli, węgli kamiennych i koaksu, maszyn rolniczych, wyrobów młynarskich, petroleum, żelaza i stali surowej, soli, spirytusu, kamieni i cegieł. Wymieniając przedewszystkiem te artykuły nie wyklucza Wys. Ministerstwo wcale ewentualności, aby w zakres sprawozdania nie wciągnąć także innych artykułów ważnych dla handlu i przemysłu.

Zadaniem komisyi rzeczoznawców będzie nabyć przekonania, czy i o ile nasze stosunki taryfowe korzystniejsze są lub nie od węgierskich i niemieckich, przy czem jednak komisya ze względu na ogrom materyału ograniczy się na taryfy dla ruchu wewnętrznego z wykluczeniem ruchu do portów morskich.

Pytania przedłożone Izbie do odpowiedzi są następujące:

a) Jakie ilości z pomienionych powyżej artykułów przewieziono na kolejach w latach 1878, 1879, 1880 tak w przywozie jak i w wywozie i z których stacyi?

b) Wiele z tych ilości w każdym roku tak w przywozie jak i w wywozie przewieziono w pojedyńczych przesełkach, wiele w ilościach w przynajmniej po 5000 klg. i wiele w całych wagonach po 10000 klg. i wyżej?

c) Czy według nabytego doświadczenia pożądana jest w interesie handlu i produkcyi zmiana taryf dla powyżej wymienionych artykułów w ogóle, lub też dla niektórych tylko i w jakiej wysokości?

d) Czy i o ile w skutek ewentualnych obniżeń taryfowych spodziewać się można wzmożenia ruchu, w którym to względzie odnośne twierdzenie należycie uzasadnić należy?

Sekretarz Izby radca p. Bodyński oświadczył, że dat zażądanych przez Wys. c. k. Ministerstwo w punktach a) i b) Izba żadną miarą dostarczyć nie może, gdyż nietylko że zarządy kolejowe z wyjątkiem zarządu kolei Karola Ludwika nie udzielają Izbie, mimo odnośnego wezwania, rocznych sprawozdań o ruchu na swoich kolejach, ale nadto i daty, które zebrać było można ze sprawozdania kolei Karola Ludwika nie byłyby dla Ministerstwa wystarczające, gdyż odnośne cyfry nie są wykazane według pojedyńczych stacyi, lecz tylko w ogólnej cyfrze na całej linii i tylko zbiorowo bez rozgatunkowania na przesełki pojedyńcze, pół lub całowagonowe.

Gdyby Izba obecnie od siebie udała się do zarządów kolejowych o udzielenie tych dat, to wątpić należy, ażaliby koleje dostarczyły im takowych wedle wymagań Ministerstwa, a to tem bardziej, ile że zebranie tych dat wieleby wymagało pracy, do czego zarządy kolejowe w obec Izby handlowej nie są obowiązane. Przeciwnie Wys. Ministerstwo ma prawo żądać od kolei potrzebnego mu materyału i koleje nie omieszkałyby z pewnością dostarczyć go według otrzymanych wskazówek szybko i dokładnie, poczem dopiero Izba zająć by się mogła należytem zestawieniem dostarczonych jej dat i wyprowadzeniem z takowych uzasadnionych wniosków.

Z tych powodów biuro Izby wystosowało i wysłało już do Wys. c. k. Ministerstwa handlu odnośne przedstawienie z prośbą, aby bezpośrednio od siebie zażądało od zarządów

kolejowych dat wymienionych w pytaniach ad a) i b) i takowe Izbie udzieliło, która nie tylko użyje go przy obecnie poruszonej sprawie, ale przyjdzie oraz w posiadanie cennego materyału, jakim dotąd nie rozporządzała.

Dla rozpatrzenia pytań ad c) i d) wyznaczył p. prezydent osobną ekspertyzę i zaprosił do niej pp. Salomona Bubera, Maxa Bubera, JM. Klarfelda, E. Krausa, Henryka Sokala, Henryka Penziasa, Ignacego Russmana, Józefa Thoma i Piotra Miączyńskiego.

Biuro Izby udało się także do Izb handlowych w Krakowie i Brodach z propozycyą wspólnego naradzenia się w tej cały kraj równie obchodzącej sprawie żywotnej, do czego Izba brodzka niezwłocznie przystąpiła, zaś odpowiedź Izby krakowskiej jeszcze zalega.

Ekspertyza odbyła już dwa posiedzenia i wysadziła ze swego łona subkomisyę, która istniejące taryfy austryackie porównać ma z węgierskiemi, niemieckiemi, rosyjskiemi i rumuńskiemi taryfami i spostrzeżenia swoje i wnioski przedłożyć pełnej ekspertyzie.

Oprócz tej czynności polecono subkomisyi zająć się wygotowaniem kwestyonarza i rozesłaniem do interesowanych kupców i przemysłowców.

Do tej subkomisyi wybrano pp. Ignacego Russmana, E. Krausa, Maksa Bubera i radcę Bodyńskiego.

Izba przyjmuje do wiadomości.

Izba uchwaliła preliminarz wydatków swoich na rok 1881 w kwocie 10384 zł. w. a. z dotychczasowym rozkładem po $5^1/_2$ centa od jednego złotego opłacanego podatku zarobkowego.

Na posiedzeniu odbytem dnia 8go listopada 1880 Izba zrobiła propozycyę celem obsadzenia 6 miejsc cenzorów przy lwowskiej filii banku austro-węgierskiego, 4 miejsc cenzorów przy stanisławowskiej filii i 9 miejsc cenzorów przy nowo w Przemyślu utworzyć się mającej ubocznej filii tegoż banku, proponując nad liczbę posad obsadzić się mających o dwóch kandydatów więcej dla każdej filii.

Na wezwanie komitetu gal. Towarzystwa gospodarskiego wybrała Izba do komisyi dla reaktywowania Giełdy we Lwowie następujących pp. Henryka Sokala E. Krausa, Maxa Bubera, Józefa Baczewskiego, Juliusza Mikolasza, Leona Thoma, Ignacego Russmana.

Komisya ta składać się będzie z 15 członków, a ze strony komitetu Towarzystwa gospodarskiego wybrani są do tejże pp. Dawid Abrahamowicz, Bolesław Augustynowicz, Dr. Leon Biliński, radca Bodyński, Salomon Buber, Kazimierz hr. Dzieduszycki, August Schellenberg, Dr. Tadeusz Skałkowski.

Radca Bodyński podaje do wiadomości Izby, że zawiązał się komitet do spiesznego działania w tej sprawie, który się przedewszystkiem zajął uzbieraniem funduszu na utrzymanie giełdy i że na ten cel już znaczną kwotę tutejsze zakłady finansowe, tudzież znaczniejsze firmy handlowe i przemysłowe subskrybowały. Komitet ten wystosował pismo do Izby handlowej powiadamiając ją o swojej działalności z prośbą, aby Izba handlowa powołana ustawą do orzeczenia potrzeby urządzenia giełd i ich organizacyi, gdy jej przedłoży wyniki swych zabiegów jak najspieszniej zajęła się przeprowadzeniem tej sprawy, gdyż potrzeba instytucyi giełdowej dzisiaj ogólnie jest uznaną, a zachwiany handel nasz, jakoteż produkcya kraju w uregulowanym handlu jedynie utrzymać się mogą na powierzchni ekonomicznej w obec zewsząd zagrażającej konkurencyi. Komitet kładzie nacisk szczególny na wspólne postępowanie w tej sprawie z producentami, ponieważ tylko w obustronnym udziale tak kupców jak producentów, interes jednych i drugich znaleść może przez giełdę tj. przez urządzenie jej dla rozwoju interesów nieodzowne, — warunki trwałej pomyślności.

Według zawiadomienia ces. i krol. jeneralnego konsulatu w Londynie odbędzie się tamże w pałacu krzyształowym od Czerwca do Października 1881 r. międzynarodowa wystawa wełny, wyrobów z wełny i spokrewnionych industryi.

Zgłoszenia na wystawę wnieść należy najdalej do 1. stycznia 1881 pod adresem: „Superintendent, International Exhibition Departament, Crystal Palace, Sydenham, London".

Lwów dnia 29 października 1880.

Wiceprezydent: **M. Dymet** m. p. Sekretarz: **M. Bodyński** m. p.

Z powodu pewnych wątpliwości podniesionych przez krajową dyrekcyę Skarbu w Wiedniu co do formy i ostemplowania deklaracyi towarowych, czyli kart konwojowych, (Waarenerklärungen oder Gegleitscheine), orzekło Wys. c. k. Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 17 lipca 1880 l. 10298 w tej sprawie, jak następuje:

1. Każda deklaracya dla towarów przeznaczonych do wywozu — bez różnicy, czy takowa sporządzona na formularzu przepisanym § 48 instrukcyi dla urzędów wykonawczych z roku 1853, czyli też wystawiona we formie listu frachtowego według ogłoszenia z dnia 16. kwietnia 1854 (Dz. u. p. Nr. 93) — musi oprócz dat wymaganych przy liście frachtowym, zawierać także te nazwy towarów, jakie dla celów statystyki handlowej oznaczone są w spisie B. instrukcyi o sporządzeniu wykazów ruchu towarowego (Dz. rozp. Nr. 49 ex 1878).

2. Powyższe deklaracye są, o ile takowe przedłożone zostaną równocześnie z ostemplowanym pocztowym listem frachtowym, w myśl poz. tar. 44 lit. r. ustawy o należytościach jako alegata dla celów manipulacyi cłowej, wolne od należytości stemplowej. Użyte jednak do tego formularze listów frachtowych mają dla uzyskania uwolnienia od opłaty stemplowej, mieć napis: „Deklaracya towarów dla wywozu" lub podobny inny napis, dokładnie uwidoczniający przeznaczenie tego listu dla celów manipulacyi cłowej, muszą być nadto przez wysełający (urząd cłowy lub pocztowy) obliterowane i następnie do udokumentowania rejestru użyte.

Co się podaje do wiadomości pp. kupców i przemysłowców.

Lwów dnia 15 listopada 1880.

Prezydent: **E. Simon** m. p. Sekretarz: **M. Bodyński** m. p.

Zaopatrzenie robotników i ich rodzin popadłych w nieszczęście w skutek wypadków przy wypełnianiu czynności służbowych, jest kwestyą nadzwyczaj ważną, która tem więcej zajmować powinna także właścicieli fabryk, ile że w myśl § 85 ustawy przemysłowej są oni obowiązani dla robotników swoich, przy tychże współudziale urządzać kasy zapomogi, których przeznaczeniem być ma właśnie zaopatrzenie robotników w razie nieszczęścia lub choroby.

Według dotychczasowych spostrzeżeń mogą istniejące kasy zapomogi udzielać robotnikom w razie choroby lub przy mniej ciężkich wypadkach chwilowej pomocy, nie wystarczą jednak na to, aby robotnikom także w razach ciężkiego uszkodzenia, połączonego z dłuższą lub nawet stałą niezdolnością zarobkowania, ewentualnie ze śmiercią żywiciela rodziny, zabezpieczyć tejże odpowiednią pomoc.

Dla zabezpieczenia podobnej pomocy musieliby pojedynczy robotnicy przy licznie wydarzających się wypadkach kalectwa śmierci i choroby zbyt wysokie uiszczać wkładki, którychby nie mogli zaoszczędzić z płacy, zaś uzupełnienie tych wkładek przez chlebodawców, za nadto by tychże obciążało.

Zamierzony cel osiągnąć by się dał najsnadniej przez większe stowarzyszenie, któreby przy małych datkach ze strony stowarzyszonych w stanie były robotnikom popadłym przy wykonaniu czynności służbowych w nieszczęście, zabezpieczyć pożądaną pomoc.

Dotychczas pośredniczyły w podobnych wypadkach nieliczne towarzystwa zagraniczne. W nowszym czasie powstała taka instytucya pod nazwą *„Stowarzyszenie przemysłowców dla zabezpieczenia na wypadek kalectwa"* (Verein von Industriellen gegen körperliche Unfälle) z siedzibą w Wiedniu (I Führichgasse 4).

Stowarzyszenie to, oparte na wzajemności, nie jest obliczone na zysk i może zatem zamierzony cel tem łatwiej osiągnąć, im więcej liczyć będzie uczestników.

Ze względu więc na cel i rodzaj tego stowarzyszenia wskazanem by było bardzo aby pp. właściciele fabryk, którzy w myśl §. 85 ustawy przemysłowej obowiązani są przy swoich zakładach fabrycznych utrzymywać dla robotników kasy zapomogi, jak najliczniej przystępowali do pomienionego stowarzyszenia, które przy małych z ich strony wkładkach w razie nieszczęśliwych wypadków zapewnić może stałą pomoc robotnikom i ich rodzinom.

O czem Izba handlowa i przemysłowa z tem nadmienieniem zawiadamia pp. przemysłowców, że statut powyżej wzmiankowanego stowarzyszenia przeglądnąć można w biurze Izby w godzinach urzędowych.

Prezydent: **E. Simon** m. p. Sekretarz: **M. Bodyński** m. p.

Uwaga Redakcyi. Kwestyą powyższą zajmuje się Rada nadzorcza Stowarzyszenia „Ulu" która ma w statucie swoim zastrzeżone utworzenie oddziału zabezpieczenia dla inwalidów robotniczych ich wdów i sierót, bez potrzeby udawania się do wiedeńskiego towarzystwa.

Właściciel i wydawca: Towarzystwo „Spójnia". Odpowiedzialny redaktor Jan Ihnatowicz, mag. farmacyi. Z Drukarni Ludowej we Lwowie.

Dodatek do „SPÓJNI“ za rok 1880.

W sali Towarzystwa „Frohsinn“

przy ulicy akademickiej (hotel George)

odbędzie się we środę dnia 2 lutego 1881 o godzinie 4 po południu

WALNE ZGROMADZENIE

Stowarzyszenia dla ochrony przemysłu, handlu i gospodarstwa krajowego

pod nazwą

„SPÓJNIA.“

Porządek dzienny:

1. Zagajenie. Członek zarządu p. Karol Widmann.
2. Sprawozdanie z obrotu funduszów. Członek zarządu p. Jan Ihnatowicz.
3. Sprawozdanie komisyi wybranej na Walnem Zgromadzeniu dnia 24 października 1880 do roztrząśnienia stanu stowarzyszenia i ułożenia programu działania na przyszłość. P. Teofil Merunowicz.
4. Wnioski tejże komisyi do zmian w statucie stowarzyszenia. Sprawozdawca p. dr. Maryan Krówczyński.
5. Wnioski komisyi w sprawie przemysłu tkackiego. Sprawozdawca p. N. Przygocki.
6. Wnioski komisyi co do składu wybrać się mającego Zarządu. Sprawozdawca p. Piotr Miączyński.
7. Wybór Zarządu.
8. Wnioski członków.

Słowo od Redakcyi.

Wydajemy niniejszy numer „Spójni“ jako dodatek do upłynionego rocznika, a nie jako rozpoczęcie nowego rocznika, gdyż nie możemy się poczytywać za upoważnionych do prowadzenia nadal wydawnictwa w imieniu Stowarzyszenia, które orzekło uchwałą swego walnego Zgromadzenia na dniu 24 października 1880 konieczność reorganizacyi tak Stowarzyszenia samego jakoteż i pisma, w jego imieniu wydawanego.

Walne Zgromadzenie zwołane na dzień 2 lutego 1881 orzeknie o dalszem istnieniu tego pisma.

Ustępującej Redakcyi nie pozostaje nic innego jak stwierdzić, że ci pp. Członkowie stowarzyszenia, którzy opłacali regularnie wkładki statutem przepisane, uczynili nam możebnem pokryć koszta druku i ekspedycyi pisma, a przeto i wydawanie.

Wprawdzie nie byliśmy w możności zjednać dla pisma innych współpracowników, prócz tych, którzy bezpłatnie swoją pracę pismu ofiarowali, między którymi naczelne miejsce zajmuje p. Antoni Popiel, ale ustępujemy z tem przeświadczeniem, że przez nasze trudy i ofiary udało nam się utrzymać przynajmniej tę jedyną oznakę żywotności Stowarzyszenia aż do chwili, gdy Ono ma wystąpić odrodzone i nowemi siłami pokrzepione.

Dalsza przyszłość tak stowarzyszenia jak i jego organu już nie od nas zależy.

Karol Widmann, Jan Ihnatowicz.

STATUT

Stowarzyszenia, pod nazwą „Spójnia“

Nazwa i cel Towarzystwa.

Art. 1. Pod nazwą „Spójnia“ zawiązuje się Stowarzyszenie z siedzibą we Lwowie.

Celem Stowarzyszenia jest ochrona przemysłu, handlu i gospodarstwa krajowego od przewagi zagranicznych żywiołów, oraz rozbudzenie życia ekonomicznego w kraju.

Środki działania.

Art. 2. Środki ku temu celowi użyte, mają być następujące:

a) Zbieranie i rozszerzanie dokładnych wiadomości o stosunkach ekonomicznych, przemysłowych i handlowych naszej ziemi.

b) Urządzanie wieców przemysłowych i handlowych.

c) Urządzanie odczytów i rozpraw w sprawach przemysłu, handlu i ekonomicznych stosunków krajowych.

d) Wydawanie pisma czasowego, jako organu towarzystwa, oraz zakładanie i rozszerzanie pism lub dzieł, z celem towarzystwa związek mających.

Fundusze.

Art. 3. Fundusze Towarzystwa powstają z

a) z wpisowego,

b) z wkładek członków,

c) z innych nadzwyczajnych dochodów towarzystwa.

Członkowie.

Art. 4. Członkiem Towarzystwa może zostać każda osoba, zażywająca nienagannej sławy, narodowości polskiej lub ruskiej, która zgadza się na cel Towarzystwa i przyjmuje obowiązki niniejszym statutem wskazane.

Obowiązki Członków.

Art. 5. Obowiązki Członków są następujące:

a) dostarczać Zarządowi Towarzystwa wiadomości wskazanych w art. 2. *a*).

b) stosować się do niniejszego statutu,

do uchwał Walnych Zgromadzeń i wieców przez Towarzystwo urządzanych;

c) przysparzać Towarzystwu członków;

d) być Zarządowi na tegoż wezwanie pomocnym w jego czynnościach,

e) rozszerzać pisma przez Towarzystwo wydawane;

f) zaopatrywać, o ile możności, siebie, rodzinę i gospodarstwo swoje w wyroby krajowe, ze źródeł krajowych pochodzące, lub u kupców krajowców, niemi handlujących, nabyte;

g) znaczyć towary firmą swoją własną i w nabywaniu towarów dawać pierwszeństwo firmom krajowym;

h) opłacać do kasy Towarzystwa wpisowe w kwocie 50 ct. i wkładkę roczną wynoszącą 3 złr. w. a. Wkładka może być wpłacaną w ratach miesięcznych po 25 ct.

Prawa Członków.

Art. 6. Każdy członek ma prawo:

a) wyboru i obieralności do Zarządu i na inne funkcye Towarzystwa,

b) przedstawiania członków do przyjęcia,

c) pobierania organu Towarzystwa,

d) nabywania innych publikacyj Towarzystwa po cenach zniżonych,

e) korzystania bezpłatnie z odczytów przez Towarzystwo urządzanych,

Art. 7. Chcący przystąpić do Towarzystwa winien się zgłosić do Zarządu bezpośrednio lub za pośrednictwem członka Towarzystwa. Zarząd orzeka o przyjęciu członka.

Art. 8. Chcący wystąpić z Towarzystwa winien o tem zawiadomić Zarząd na 14 dni przed upływem czasu, za który wkładkę uiścił.

Art. 9. Członka, któryby mimo wezwania, nie uiścił wkładki przez trzy miesiące, uważa się za występującego.

Art. 10. Członek, który działa na szkodę Towarzystwa, może być wykluczonym przez Zarząd

Władze Towarzystwa.

Art. 11. Najwyższą władzą Towarzystwa jest Walne Zgromadzenie. Do niego przysługa odwołanie się od uchwał Zarządu.

Władzą wykonawczą jest Zarząd.

Art. 12. Reprezentacyę Towarzystwa na zewnątrz stanowi Prezes lub jego zastępca i jeden z członków Zarządu i oni podpisują pisma, wychodzące od Towarzystwa.

Walne Zgromadzenie.

Art. 13. Walne Zgromadzenie zbiera się zwyczajnie raz do roku, w dniu przez Zarząd na 30 dni przedtem ogłosić się mającym.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie może być zwołanem, gdy tego Zarząd uzna potrzebę, lub na żądanie przynajmniej 20 Członków Towarzystwa, na piśmie do Zarządu podane z wyłuszczeniem powodów.

Art. 14. Uchwały Walnego Zgromadzenia zapadają bezwzględną większością głosów obecnych.

W razie równości głosów uważa się wniosek za upadły.

Komplet Waln. Zgromadzenia stanowi jedna trzecia część ilości członków we Lwowie zamieszkałych.

Art. 15. Walne Zgromadzenie

a) wybiera Zarząd złożony z Prezeza jego zastępcy i 5 członków.

b) Komisyę lustracyjną złożoną z trzech członków.

c) Orzeka o sprawozdaniach Zarządu — i komisyi lustracyjnej z ich czynności i o rachunkach Towarzystwa, złożonych przez Zarząd.

d) Uchwala we wszelkich sprawach, których nie pozostawi Zarządowi do ostatecznego załatwienia.

Prezes i jego zastępca.

Art. 16. Prezes lub Zastępca Towarzystwa przewodniczy wszystkim zgromadzeniom Towarzystwa i kieruje czynnościami Zarządu.

Zarząd.

Art. 17. Zarząd a) wybiera z pośród siebie skarbnika i kontrolora.

b) Mianuje sekretarza, oraz wedle potrzeby innych urzędników Towarzystwa za zezwoleniem poprzedniem lub następnem Walnego Zgromadzenia.

c) Kieruje samodzielnie sprawami Towarzystwa wedle statutu i uchwał Walnego Zgromadzenia.

d) Odbywa zwyczajne posiedzenia przynajmniej dwa razy na miesiąc w komplecie co najmniej czterech członków. Nadzwyczajne posiedzenia zwołuje prezes lub jego zastępca wedle swego uznania.

Art. 18. Zarząd jest za swoje czynności Walnemu Zgromadzeniu solidarnie odpowiedzialny i zdaje o nich sprawę na zwyczajnem tegoż zebraniu.

Art. 19. Komisya lustracyjna bada rachunki zarządu i zdaje o nich sprawę Walnemu Zgromadzeniu,

Art. 20. Urzędnicy Towarzystwa mają być mianowani przez Zarząd z pośród członków Towarzystwa i pobierają płace ustanowione przez Walne Zgromadzenie. Zarząd zawiesza tychże w urzędowaniu lub uwalnia ich od czynności wedle swego uznania. Żaden członek Zarządu nie może być oraz płatnym urzędnikiem Towarzystwa.

Filie.

Art. 21. Towarzystwu przysługa prawo zakładania filij w całym kraju. Stosunek filii do Walnego Zgromadzenia i Zarządu określi osobny regulamin.

Rozwiązanie.

Art. 22. Do rozwiązania Towarzystwa potrzebna jest uchwała Walnego Zgromadzenia, składającego się co najmniej z połowy członków całego Towarzystwa, która zapadła większością głosów $^2/_3$ obecnych.

Art. 23. W razie rozwiązania Towarzystwa, rozstrzyga o majątku tegoż Walne Zgromadzenie. Gdyby rozwiązanie nastąpić miało bez uchwały Walnego Zgromadzenia, rozstrzyga o majątku Zarząd

Spory.

Art. 24. Spory członków Towarzystwa rozstrzyga sąd polubowny, wybrany dowolnie przez powaśnionych.

ZMIANY

w statucie Stowarzyszenia „Spójnia“ wprowadzić się mające:

Art. 1 zostaje niezmieniony.

Art. 2. Po ustępie c, nastąpi:

d) Pośredniczenie w zawiązywaniu spółek handlowych, przemysłowych i rękodzielniczych.

e) Pośredniczenie w zakupnie surowych płodów dla spółek przemysłowych i rękodzielniczych, oraz w sprzedaży wyrobów tychże.

f) jak dawniejsze d.

Art. 3. Pozostaje bez zmiany.

Art. 4. Po dotychczasowej stylizacyi nastąpi dalej: Członek może być albo

a) czynnym, albo

b) wspierającym.

Kto wpłaci na cele Stowarzyszenia jednorazowo 100 złr. w. a., lub tytułem wpisowego 1 złr. i miesięcznie jak długo jest w Stowarzyszeniu po 50 ct., staje się członkiem czynnym; kto zaś wpłaci jednorazowo 20 złr. w. a. lub tytułem wpisowego 20 ct. i 10 ct. miesięcznie przez przeciąg jak długo jest w Stowarzyszeniu. staje się członkiem wspierającym.

Art. 5. Pozostaje nie zmieniony, tylko w miejsce ustępu h), przyjdzie:

h) Uiszczać do kasy Stowarzyszenia wpłaty w art. 4 wskazane.

Art. 6. Każdy członek czynny ma prawo

a) brać osobisty udział we wszystkich zgromadzeniach Stowarzyszenia, jakoteż przysługuje mu prawo wyboru i obieralności tak do Zarządu centralnego, jakoteż i do Zarządów filialnych, oraz do wszystkich innych funkcyj Stowarzyszenia.

b), c), d), e) — jak przedtem

poczem nastąpi:

f) brać osobisty udział w zgromadzeniach filialnych, jakoteż prawo wyboru i wybieralności na delegata do Walnego Zgromadzenia, tudzież do Zarządów filialnych.

g jak i
h „ d
i „ e

k) Pobierania organu Stowarzyszenia po miernej cenie.

Art. 7. W miejsce słowa „Tow.“ w drugim wierszu „centralnego lub filialnego“.

Art. 8. Po słowie Zarząd, w drugim wierszu „w którym wkładki spłaca“.

Art. 10. Po słowie Zarząd w 3 wierszu „centralny“.

Art. 11. Drugie zdanie brzmieć będzie: Do walnego zgromadzenia przysługa prawo odwołania się od uchwał Zarządu centralnego.

Władzą wykonawczą walnego zgromadzenia jest Zarząd centralny.

Art. 12. Po słowie „Zarządu“ dodaj „centralnego“.

Art. 13. Walne Zgromadzenie zbiera się zwyczajnie raz do roku. Dzień Walnego zgromadzenia winien Zarząd centralny na dni 30 przedtem ogłosić.

W drugim ustępie: w wierszu drugim po słowie zarząd dodaj: „centralny“

W wierszu 4 po słowie członków, dodaj „czynnych“.

Po słowie zarządu „centralnego“ a większość zarządów filij na zwołanie się zgodzi

Art. 14. Ustęp trzeci brzmieć będzie: Komplet walnego Zgromadzenia stanowi każdorazowa ilość członków i delegatów na zgromadzenie przybyłych,

Art. 15. W miejsce słów: jego zastępcy i pięciu członków, przyjdzie: „dwóch zastępców i dwudziestu dwóch członków, z których przynajmniej ośmiu powinno mieszkać we Lwowie.

W ustępie *c*) 1 wiersz po słowie zarząd dodaj: centralny. 4 wiersz po słowie zarząd dodaj: centralny. Przed art. 17 w nagłówku zarząd dodaj: centralny.

Art. 17. Wiersz 1 po słowie zarząd dodaj: centralny.

W ustępie *b*) opuść od słowa Towarzystwo do Zgromadzenia.

c) mianuje delegatów do pewnych specyalnych czynności.

c stanie się *d*

d stanie się *c*

Art. 18. Po słowie zarząd dodaj centr.

Art. 19. 2 wiersz po słowie Zarządu dodaj centralnego.

Art. 20. Urzędnicy Stowarzyszenia mają być mianowani przez Zarząd centralny z pośród członków Stowarzyszenia i pobierają płace budżetem ustanowione. Zarząd centralny zawiesza tychże w urzędowaniu lub uwalnia ich od czynności wedle swego uznania.

Ustęp drugi odpadnie całkiem

Art. 21. brzmieć będzie: Stowarzyszeniu przysłuża prawo zakładania filij w całym kraju.

Stosunek do władz centralnych, organizacyi filij i ich władz określi zarząd centralny osobnym regulaminem.

Art. 22. brzmieć będzie: Do rozwiązania Stowarzyszenia potrzebną jest uchwała Walnego zgromadzenia, umyślnie w tym celu zwołanego, która zapadła większością $^3/_4$ głosów obecnych.

Art. 23. Po słowie zarząd w 5 wierszu dodaj: centralny.

Spis członków Towarzystwa „Spójni" i wykaz wkładek i zaległości

od 1go listopada 1879 do końca grudnia 1880 r.

Liczba porz.	Imię i nazwisko	Wkładka		Zaległość		Umarł lub wystąpił
		złr.	ct.	złr.	ct.	
1	Alexandrowicz Adolf					
2	Bauer Bronisław	3	75	—	—	
3	Barański Józef	2	25	1	25	
4	Barański Robert	1	—	2	50	
5	Bardasch M.	1	—	1	25	
6	Bartoszewicz Adam	1	50	—	—	wystąpił
7	Berezowski D.	4	—	—	—	
8	Bendryło Stefan	2	—	1	25	〃
9	Birkle Józef	4	—	—	—	
10	Bieńkowski Stanisław	—	50	3	50	
11	Biernacki Mikołaj	1	50	—	—	wystąpił
12	Biliński Władysław	2	50	—	75	
13	Biszoff Otto	3	50	—	—	
14	Błotnicki Edward	1	50	—	—	umarł
15	Bodaszewski Ludwik	1		2	50	
16	Boliński Józef	2	—	1	50	
17	Bojarski Alfred	3	50	—	—	
18	Bramilski Jan	3	50	—	25	
19	Brodowicz Władysław	4	—	—	—	
20	Broniewski Wacław	2	—	1	50	
21	Bujnowski Włodzimierz	3	25	—	25	
22	Budzynowski Włodzimierz	1	50	2	—	
23	Brzozdowski Michał	—	75	—	—	
24	Czernicki Józef	2	50	1	50	
25	Ciuchciński Stanisław	3	—	—	50	
26	Czyński Ludwik	3	50	—	—	
27	Chowaniec Józef	1	50	2	—	
28	Chromowski Grzegorz	1	—	1	25	
29	Candiani Artur	1	75	1	75	
30	Cedziwoda Antoni	—	50	—	—	wystąpił
31	Czyżyk	2	75	—	75	
32	Darowski Bolesław	—	—	—	—	
33	Dąbrowski Wacław	1	25	2	50	
34	Daszkiewicz Julian	2	50	—	75	
35	Deskur Bronisław	2	50	1	50	
36	Dzikowski	2	50	1	—	
37	Dzikowski Alfred	2	50	1	—	
38	Drukarnia Ludowa	2	—	1	50	
39	Dydacki Franciszek	2	50	1	—	
40	Dobrowolski Jan	3	50	—	—	
41	Doblewski A.	3	50	—	—	
42	Dull Franciszek	3	50	—	—	
43	Durbasiewicz Antoni	3	50	—	—	
44	Dworski Waleryan	1	75	—	50	
45	Enders Antoni	3	50	—	—	
46	Długoszewski	3	50	3	—	
47	Fechter Michał	3	25	3	50	
48	Fiala Jan	2	50	2	20	
49	Füller Edward	2	—	2	50	

Liczba porz.	Imię i nazwisko	Wkładka		Zaległość		Umarł lub wystąpił
		złr.	ct.	złr.	ct.	
50	Gallowitz Antoni	3	50	—	—	
51	Gawlikowski Konstanty	1	50	2	—	
52	Gniewosz Jan	1	—	2	50	
53	Gniewosz Włodzimierz	3	50	—	—	
54	Gottwald Władysław	2	75	—	75	
55	Głodziński Franciszek	3	50	—	—	
56	Grużewski Eugeniusz	3	—	—	75	
57	Grzeżułka Wiktor	2	—	1	50	
58	Gorgon Jan	2	—	1	50	
59	Gubrynowicz	2	—	1	50	
60	Gorecki Jan	2	75	—	75	
61	Gostkowski Roman baron	—	—	—	—	
62	Halski Ludwik	4	—	—	—	
63	Hauser Edward	1	25	2	75	
64	Haczewski Karol	3	75	—	—	
65	Hendrich Edward	3	50	—	—	
66	Hodak W.	—	75	2	75	
67	Hickiewicz Alexander	2	25	1	25	
68	Hobgarski	—	—	—	—	
69	Horoszkiewicz	—	—	—	—	
70	Haniuczak Józef	—	—	—	—	
71	Jaklitsch Kudwik	2	50	1	50	
72	Jaklicz A.	1	50	2	—	
73	Jarmund Stanisław	—	50	3	—	
74	Jahl Ignacy	2	75	—	75	
75	Jahl Edward	3	—	—	50	
76	Jarocki Maryan	—	—	—	—	
77	Jadowski Kazimierz	—	75	2	75	
78	Jagermann Józef	2	75	1	—	
79	Ihnatowicz Jau	4	—	—	—	
80	Jeziorański Antoni	2	25	1	25	
81	Janowski Józef	3	50	—	—	
82	Jaworski Cypryan	3	50	—	—	
83	Kakowski Stefan	2	50	1	—	
84	Kalicki Zygmunt	4	—	—	—	
85	Kaczyński Józef	2	—	1	50	
86	Dr. Kamienski Franciszek	3	50	—	—	
87	Katyński Walenty	—	75	—	—	wystąpił
88	Krzanowski Stanisław	1	—	2	—	
89	Knauer Franciszek	3	—	1	—	
90	Kirschner Alfred	2	25	1	50	
91	Klimowicz Karol	2	50	1	—	
92	Kisielewski Ludwik	4	—	—	—	
93	Krzyżanowski Alexander	2	—	2	—	
94	Krzyżanowski Kazimierz	3	—	1	—	
95	Korestyński August	4	—	—	—	
96	Köberlein Henryk	2	25	1	75	
97	Kobielski Franciszek	3	50	—	—	
98	Koczyndyk Dymitr	2	—	—	50	

Liczba porz.	Imię i nazwisko	Wkładka zł.	ct.	Zaległość zł.	ct.	Umarł lub wystąpił
99	Koczorowski B.	2	75	1	—	
100	Kołodziej Rudolf	—	75	—	—	wystąpił
101	Kołtonowski Karol	3	75	—	—	
102	Koleżak Władysław	—	50	3	—	
103	Kopertyński Apolinary	3	50	—	—	
104	Kostecki Maciej	1	—	2	50	
105	Kostiuk Jan Nep.	—	50	3	—	
106	Konowalec Michał	—	75	2	75	
107	KomarnickiAntoni	—	75	—	—	wystąpił
108	Kozakiewicz Leontyn	3	75	—	—	
109	Krokowski Ludwik	3	—	—	50	
110	Krewko Jan	1	—	2	50	
111	Krawczyński Szymon	3	50	—	—	
112	Dr. Krówczyński Maryan	1	—	—	—	
113	Krosiński Włodzimierz	1	—	2	50	
114	Krogulski Seweryn	3	—	—	50	
115	Krokowski Leon	1	75	1	75	
116	Krzysztofowicz	2	—	—	50	
117	Kunowski	3	50	—	—	
118	Kłosowski Wład.					
119	Kwisbauer Leon					
120	Kasprzycki Piotr					
121	Klein					
122	Lang Karol	3	25	—	25	
123	Lam Jan	1	50	2	—	
124	Łaba Jan	3	50	—	—	
125	Ławrowski Antoni	3	50	—	—	
126	Lerski Jan	2	50	1	50	
127	Lewicki Jakób	3	50	—	—	
128	Lenkiewicz ks.	2	—	1	50	
129	Libel Michał	3	50	—	—	
130	Link Tadeusz	1	25	2	50	
131	Łokocz Ignacy	2	50	1	—	
132	Łoziński Stefan	1	—	2	50	
133	Łukasiewicz Antoni	1	75	2	—	
134	Łukasiewicz Klemens	1	25	2	—	
135 136	Lipinski i Beksiński	2	75	—	50	
137	Łukaszewicz Ignacy	3	50	—	—	
138	Marszałkiewicz	2	75	—	50	
139	Martynowski Franciszek	3	50	—	—	
140	Matwijewicz Jędrzej	1	—	—	—	wystąpił
141	Małuszyński Julian	2	—	2	—	
142	Makan Jan	2	50	1	25	
143	Maszkowski Karol	—	75	2	75	
144	Markiewicz Stanisław	3	25	—	25	
145	Marek Józef	2	—	1	50	
146	Marschall Franciszek	—	75	—	—	wystąpił
147	Marmasz Michał	—	75	2	75	
148	Merunowicz Teofil	3	—	—	50	
149	Mikuliński Bolesław	3	75	—	—	
150	Miłaszewski Tadeusz	1	75	1	50	
151	Mittig Jan	2	25	—	75	
152	Mieczkowski Karol	2	50	1	—	
153	Mianowski Pius ks.	2	50	1	50	
154	Miączyński Piotr	3	50	—	—	
155	Mozer Franciszek	3	—	—	50	
156	Mrozowicki Jan	2	75	—	75	
157	Mühlner Józef	2	—	2	—	
158	Müller Henryk	1	25	2	25	
159	Müller Katarzyna	1	50	2	—	
160	Müller Antoni	2	—	1	50	
161	Malewski Emil	1	25	1	75	
162	Mikulski Felix	2	25	1	25	
163	Markowski Julian	1	25	2	25	
164	Małecki Antoni	2	—	1	50	
165	Madeyski Władysław	—	50	3	—	
156	Maściuski Jan	3	50	—	—	
167	Nadwodzki Alfons	2	50	1	50	

Liczba porz.	Imię i nazwisko	Wkładka zł.	ct.	Zaległość zł.	ct.	Umarł lub wystąpił
168	Nanowski Władysław	1	75	1	75	
169	Niedzielski Teodor	3	75	—	—	
170	Niedziałkowska Wiktorya	3	—	—	50	
171	Niemczynowski Stanisław	3	—	—	50	
172	Nieuczyński	—	—	—	—	wystąpił
173	Okorski Włodzimierz	1	—	—	—	
174	Piątkowski Kazimierz	1	75	1	75	
175	Popowicz K.	2	50	1	25	
176	Poźniak Władysław	1	—	—	—	
177	Pozarski	—	—	—	—	
178	Prugar Marcin	—	—	—	—	
179	Poliński Józef	1	50	2	—	
180	Ploder Jan	2	25	1	25	
181	Progulski Stanisław	1	25	2	25	
182	Piotrowska Teofila	1	75	1	75	
183	Pławiński Antoni	1	—	2	50	
184	Pallan P.	3	—	—	50	
185	Pollak Karol	1	25	—	—	
186	Pazierski Jan	1	—	—	25	
187	Puszyński	2	—	—	25	
188	Raciborski Ludwik	3	75	—	—	
189	Rząca Karol	3	50	—	—	
190	Reczyński Karol	1	—	2	50	
191	Rewakowicz Henryk	3	50	—	—	
192	Reutt Gustaw	3	50	—	—	
193	Riedl Fr. K.	2	—	1	50	
194	Rottlender Leopold	4	—	—	—	
195	Rott Wincenty	1	50	2	—	
196	Russocki Stefan	—	50	3	—	
197	Rucker Zygmunt	2	—	—	—	wystąpił
198	Reuenberg Wincenty	—	—	—	—	
199	Ross Juliusz	—	—	—	—	
200	Stachiewicz Jan	3	50	—	—	
201	Stanuchowski Karol	1	50	2	—	
202	Dr. Skałkowski Tadeusz	—	—	—	—	
203	Sokołowski Jan	—	75	—	25	
204	Szczerban Alexy	1	—	—	—	
205	Sawczyński Jakób	—	—	—	—	
206	Syroczyński Antoni	3	—	—	50	
207	Steinberg Eugeniusz	2	75	—	75	
208	Sinkiewicz Władysław	—	50	3	50	
209	Stwiertnia Paweł	3	—	—	75	
210	Swisterski Wiktor	2	—	1	50	
211	Strzyżowski Kamil	1	—	3	—	
212	Szymański Zenon	—	75	2	75	
213	Szymanowska	3	50	—	50	
214	Syroczyński Leon	—	—	—	—	
215	Solecki Albin	4	—	—	—	
216	Sokołowski Konstanty	—	75	2	75	
217	Spożarski Jan	3	—	1	—	
218	Stojałowski Stanisław ks.	4	—	—	—	
219	Schoffer Franciszek	1	25	2	50	
220	Supiński Józef	2	25	1	50	
221	Sunderland Marceli	2	—	2	—	
222	Smutny Karol	2	50	1	50	
223	Stroński Alfred	2	50	—	50	
224	Seyfarth Wilhelm	3	50	—	—	
225	Sobczyński Mikołaj	1	—	—	—	umarł
226	Tabaczkowski Kazimierz	1	—	2	50	
227	Trzaskowski Ignacy	2	—	1	50	
228	Theifert Alfred	3	25	—	—	
229	Topolnicki Jan	1	50	2	—	
130	Towarzystwo przemysłowe	2	—	—	50	
231	Turski	—	75	—	—	
232	Urbański Franciszek	3	25	—	25	
233	Urban Konstanty	2	50	1	—	
234	Wałaszkiewicz Marcin	1	25	2	25	
235	Warchałowski Leopold	2	75	—	75	
236	Wartusiewicz Michał	—	—	—	—	

Liczba porz.	Imię i nazwisko	Wkładka zł.	Wkładka ct.	Zaległość zł.	Zaległość ct.	Umarł lub wystąpił
238	Wallach Józef	3	50	—	—	
239	Dr. Wąsowicz Mieczysław	3	50	—	—	
240	Weiss Józef	2	25	1	75	
241	Weber Karol	3	50	—	—	
242	Wicherek Szczepan	3	50	—	—	
243	Widmann Karol	3	—	2	—	
244	Wierzbicki Ludwik	2	50	1	—	
245	Węglowski Dyonizy	3	50	—	—	
246	Wojczyński Roman	3	50	—	50	
247	Wojcicki M.	2	—	1	50	
248	Wolski Sylwester	1	75	1	75	
249	Wolski Mieczysław	3	25	—	25	
250	Wojciechowski Zygmunt	3	25	—	75	
251	Dr. Wolski Jan	3	—	—	—	
252	Wolfarth Franciszek	3	50	—	—	
253	Żabicki Antoni	2	—	2	—	
254	Zagórski Franciszek	2	75	—	75	
255	Zagórski Albin	1	75	2	50	
256	Zajączkowski Liberat	2	50	1	—	
257	Zanderer Edmund	—	75	2	75	
258	Zalutyński Henryk	2	—	1	50	
259	Zielonka Ludwik	3	50	—	—	
260	Zielonka Leon	3	25	—	50	
261	Zimerman Artur	2	50	1	—	
262	Dr. Żuliński Józef	1	75	1	75	
263	Żułowski Bronisław	2	—	1	50	
264	Ziembicki Gwalbert	2	—	—	50	
265	Rebczyński					
266	Kowalewska Walentyna					
267	Lewicki Stanisław	1	75	1	75	
268	Kostecki Kasper	3	—	—	50	
269	Lewicki Kazimierz	2	25	1	25	
270	Łucki Teofil	3	50	—	—	

Zestawienie rachunków Towarzystwa „Spójnia“.

od czasu zawiązania tegoż po dzień 1. Stycznia 1881.

Przychód			Rozchód		
Poszczególnienie	złr.	ct.	Poszczególnienie	złr.	ct.
Wkładki członków	573	25	Druk czasopisma, ksiąg i plakat	357	02
Za anonsy	65	7	Papier, stampilie, szyldy i książki	46	58
Prenumerata czasopisma	4	40	Martynowskiemu za redakcyę	83	—
Sprzedaż dwóch Nrów czasopisma	—	36	Podatki	8	11½
Doręczenie czasopisma	10	40	Stemple i marki pocztowe	28	15
Z przedaży nafty	1	26	Pisarz	35	—
Odsetki z kasy zaliczkowej	1	92	Rozlepianie plakatów, dorożka i podanie	9	50
Pan Kozłowski Antoni	2	—	Kursor	50	—
			Gotówka w kasie	40	29½
Summa	658	66	*Summa*	658	66

Od 24 października 1880 do 1 stycznia 1881 stan kasy był następujący:

Gotówką z obliczenia z dnia 24 Pazdziernika pozostało	24 złr.	84½	ct.
Wkładki członków w tym czasie	45 „	75	„
Pan Antoni Kozłowski, jako dobrowolny datek . . .	2 „	—	„
Summa	72 złr.	59½	ct.

Wydatki

Kursor za Listopad	5 złr.	—	ct.
Usługa, ołówki i papier przy walnem Zgromadzeniu .	1 „	30	„
Druk czasopisma „Spójni“	25 „	—	„
Summa	31 złr.	30	ct.

Pozostaje w kasie **41 złr. 29½ ct.**

Właściciel i wydawca: Towarzystwo „Spójnia“. Odpowiedzialny redaktor Jan Ihnatowicz, mag. farmacyi. Z Drukarni Ludowej we Lwowie.